

CO NAS (NIE) CZEKA W TYM ROKU?

Jak zwykle na początku roku nasi przedstawiciele umówili się na rozmowę z Prezydentem Głogowa oraz Starostą Głogowskim. Celem rozmowy jest ustalenie „u źródła”, jakie są plany tych samorządów w sprawach oświatowych, ale też przedstawienie naszych tegorocznych postulatów (np w sprawie podwyżki). Nie są to negocjacje, raczej luźna rozmowa, negocjacje płacowe będą później.

Spotkanie z Prezydentem Janem Zubowskim odbyło się 9 stycznia. Ze strony „S” uczestniczyli: **Bogusław Mielcarek, Aurelia Koziar-Babic** oraz **Ludwik Lehman**. Prezydent poinformował, że budżet oświaty w tym roku wzrasta o 3,1% osiągając 80,7 mln zł. Może to być o 1,5 mln więcej po rozliczeniu roku 2013. Prezydent proponuje podwyżkę dla administracji i obsługi w wysokości do 1,5%. Ta informacja wywołała nasze niezadowolenie, jako że prawdopodobnie cała ta kwota zostanie „zużyta” na podwyżkę wynagrodzenia minimalnego i wszyscy zarabiający więcej nic nie dostaną. Prezydent przypomniał, że inflacja była w zeszłym roku bardzo niska i obiecał rozmowy w tej sprawie w lutym lub marcu.

Prezydent nie planuje żadnej podwyżki dodatków dla nauczycieli. Na naszą propozycję pewnych podwyżek odparł, że nauczyciele otrzymali w ostatnich latach największe podwyżki i teraz musi zadbać o inne grupy np. pracowników MOPS-u, gdzie zarobki są wyraźnie mniejsze mimo takiego samego poziomu wykształcenia pracowników jak u nauczycieli. Prezydent podkreślił, że Miasto dba o oświatę i nauczycieli. Na przykład – jego zdaniem – same zajęcia dodatkowe opłacane przez Miasto to około 50 etatów.

Spotkanie ze Starostą **Rafałem Rokaszewiczem** odbyło się 14 stycznia. „S” reprezentowali: **Maria Rackiewicz, Janusz Leciej** oraz **Ludwik Lehman**. Starosta od razu przedstawił jego zdaniem trudną sytuację finansową Powiatu Głogowskiego związaną przede wszystkim z koniecznością spłaty długu szpitala, a to z kolei jest skutkiem jego przekształcenia w spółkę. Starosta narzekał również na „janosikowe”, które, o dziwo, powiat ma naliczone w tym roku w wysokości 6 mln zł. O dziwo, bo zawsze słyszeliśmy, jaki to powiat jest ubogi..

W związku z powyższym Starosta w ogóle nie chciał proponować żadnej podwyżki w tym roku, zarówno dla nauczycieli jak i administracji i obsługi. Twierdził, że możemy rozmawiać o ewentualnych podwyżkach dopiero po pierwszym kwartale, gdy już będzie wiadomo, jakimi środkami ostatecznie powiat dysponuje.

Zwróciliśmy uwagę na konieczność podwyżki szczególnie dla administracji i obsługi, gdzie wskutek szybkiego wzrostu płacy minimalnej narasta niesprawiedliwe spłaszczenie struktury płac (na przykład pomoc kuchenna ma wyższe wynagrodzenie zasadnicze od szefa kuchni). Rozmowa – podobnie jak ta z Prezydentem – toczyła się w dobrej konstruktywnej atmosferze.

LETNIA AKADEMIA – MAZURSKIE SPOTKANIA

Sekcja Krajowa od lat proponuje członkom Związku bardzo ciekawe i pożyteczny sposób spędzania wakacji..

Miło nam zaprosić Państwa do udziału w kolejnej edycji projektu „Letnia Akademia w Nowej Kaletce” w ramach długoletniej współpracy polsko-niemieckiej. Projekt „Mazurskie spotkania” ma formę niespełna dwutygodniowego (ok.10 dni) seminarium, w którym biorą udział nauczyciele z Polski, Niemiec i fakultatywnie z Litwy, Białorusi, Ukrainy.



Jest on skierowany do nauczycieli związkowców, którzy zamierzają nawiązać kontakty z koleżankami i kolegami z innych krajów, nawiązać współpracę szkolną, poszerzyć wiedzę na temat sytuacji społeczno-politycznej, sytuacji oświaty i kształcie systemów szkolnych w Polsce, Niemczech i innych krajach.

Program przewiduje udział w konwersatoriach języka (niemiecki, polski dla niemieckich uczestników). Wspólna nauka sprawdza się także jako płaszczyzna do lepszego porozumiewania się. W godzinach popołudniowych odbywają się dyskusje i wykłady na tematy pedagogiczne i społeczno-polityczne. Uczestnicy projektu prezentują także dorobek kulturowy swojego kraju przez prezentację np. literatury, konkursy i program krajoznawczo-turystyczny.

W tym roku seminarium odbędzie się w sierpniu.

Termin: 09.08. - 22.08. 2014 r.

Miejsce: Ośrodek wczasowy „Kłobuk” Nowa Kaletka (koło Olsztyna)

Koszt: 550 zł (wysokość opłaty uzależniona jest od przyznania dofinansowania, o które wnioskowaliśmy).

Więcej nas stronie Sekcji Krajowej

www.solidarnosc.org.pl/oswiata/

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy



Przewodniczący Komisji Krajowej

Piotr Duda

80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24
tel. + 48 58 308 44 80 fax +48 58 308 42 19
kknszz@solidarnosc.org.pl

Członkowie i Sympatycy NSZZ „Solidarność” Struktury organizacyjne naszego Związku

Drogie Koleżanki i Koledzy!

Już ponad rok temu pracownicy sieci sklepów LIDL dla obrony praw pracowniczych założyli u siebie zakładową organizację związkową NSZZ „Solidarność”.

Niestety od samego początku pracodawca prowadzi zdecydowane działania antyzwiązkowe, polegające na utrudnianiu działalności, pozorowaniu dialogu, ograniczaniu liczby członków. Finałem tych działań było dyscyplinarne wyrzucenie z pracy przewodniczącej i jej zastępcy za zdarzenia, które nigdy nie miały miejsca. Sprawa oczywiście trafiła do sądu, jednak znając szybkość orzekania naszego wymiaru sprawiedliwości, potrwa to co najmniej dwa lata.

Nie zamierzamy tyle czasu czekać beczynnie. Nasi Koledzy i Koleżanki oprócz wsparcia prawnego potrzebują też czynnych działań całego Związku.

Drodzy Związkowcy!

Komisja Krajowa na swoim ostatnim spotkaniu w Szczecinie przyjęła stanowisko w obronie zwolnionych, deklarując wsparcie i pomoc. Jednocześnie zwróciła się z apelem do wszystkich członków i sympatyków „Solidarności” o bojkot sklepów sieci LIDL w miesiącu lutym.

Ja również zwracam się do Was o wsparcie i prozę – nie róbcie w miesiącu lutym zakupów w tych sklepach. Nasze Koleżanki i Koledzy potrzebują naszej pomocy – bądźmy „Solidarnością”.

Ze związkowym pozdrowieniem

Piotr Duda

Od redakcji: niektórzy Czytelnicy mogą być zdziwieni, bo w oświacie na naszym terenie – póki co – związki działają swobodnie i są dobrze traktowane przez władze. Oczywiście nie dotyczy to postulatów związkowych (są często traktowane z dużą rezerwą), ale sama działalność związkowa represjonowana nie jest. Niestety, wielu pracodawców w Polsce ignoruje prawo i nie dopuszcza do działalności związkowej w ich firmach. Niepokojący przykład z Głogowa opisujemy na następnej stronie. Może taki bojkot – o ile się uda – dałby niektórym z nich do myślenia? Nic nas przecież nie kosztuje powstrzymanie się od zakupów w jednym sklepie przez miesiąc, a może wiele pomóc naszym prześladowanym koleżankom i kolegom.